

Sygn. akt VII U 926/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Kozłowska-Czabańska

Protokolant: sekr. sądowy Aneta Rapacka

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2016 r. w Warszawie

sprawy M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o wysokość podstawy wymiaru składek

z udziałem E. G. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c.

na skutek odwołania M. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 20 kwietnia 2015 r. znak: (...) /UBS-2

- zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż ustala, że M. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) Serwis s.c. E. G. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne w wysokości 2200, 60 zł (dwa tysiące 60/100).

Sygn. akt VII U 926/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 kwietnia 2015 r. nr (...) -2 Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. stwierdził, że M. K. od 1 listopada 2014 r. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek B. (...): (...) SERWIS S.C. (...) z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 1470 zł równą 7/8 minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2014 r., a od 1 stycznia 2015 r. z podstawą wymiaru składek 1531,25 zł równą 7/8 minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r.

decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddziału w W., nr (...) -2, k. 2-3 akt rentowych.

Pismem procesowym z dnia 13 maja 2015 r. (data stempla pocztowego – do sprawdzenia) M. K. odwołała się od tej decyzji. Wskazała, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych niezasadnie przyjął podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu zawartej przez nią umowy o pracę na poziomie minimalnego wynagrodzenia za pracę, niesłusznie kwestionując zgodność tej umowy z zasadami współżycia społecznego. Podniosła, że argumentacja organu rentowego, wskazująca na fakt, że brak w przypadku odwołującej się tytułów do ubezpieczeń od 2007 r. nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem wcześniej studiowała, a także pracowała na umowę zlecenie, będąc

jednocześnie ubezpieczona przez swoją matkę, z którego to ubezpieczenia mogła korzystać do czasu ukończenia przez nią 26 roku życia.

odwołanie, k. 2-2v.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania oraz o zasądzenie od odwołującej się na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że z uwagi na zgłoszenie wniosku o wypłatę zasiłku chorobowego dla M. K. po krótkim okresie od ustalenia wysokiej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, Zakład przeprowadził postępowanie wyjaśniające. Organ rentowy podniósł, że postępowanie to wykazało, że odwołująca się była już zgłoszona przez płatnika składek do ubezpieczeń w okresie od 2 stycznia 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r. i w okresie od 1 września 2014 r. do 31 października 2014 r. na podstawie umowy zlecenia jako nauczyciel wychowawca z podstawą wymiaru składek zdecydowanie niższą niż zadeklarowana od 1 listopada 2014 r., przy czym zakres obowiązków wynikający z umowy zlecenia i umowy o pracę był niemalże identyczny. Ustalenie zaś wynagrodzenia na podstawie umowy o pracę na poziomie 2.200,60 zł przemawia za przyjęciem nieważności postanowień tej umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, albowiem w ocenie organu rentowego wynagrodzenie to zostało ustalone w celu umożliwienia uzyskania wysokich świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa, co stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego.

odpowiedź na odwołanie, k. 4-5.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny.**

M. K., urodzona w dniu (...), pracowała na podstawie dwóch kolejnych umów zlecenia w okresach od 2 stycznia 2014 r. do 31 sierpnia 2014 r. oraz od 1 września 2014 r. do 31 października 2015 r. jako nauczyciel wychowawca w przedszkolu (...) U., prowadzonym przez prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą B. (...) E. G.. Z tytułu tych umów M. K. otrzymywała co miesiąc kwotę 1168 zł brutto jako wynagrodzenie za wykonanie zlecenia.

Do zadań odwołującej się należało prowadzenie grupy w przedszkolu. Pracowała wówczas ok. 4 godziny dziennie, w miesiącu zaś 80 godzin.

Z tytułu tych umów M. K. nie podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym ani dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu – do sprawdzenia. Do ukończenia 26 roku życia korzystała z ubezpieczenia zdrowotnego swojej matki, w tym czasie kontynuując edukację na studiach. We wrześniu 2014 r. uzyskała licencjat z kolegium nauczycielskiego z wychowania wczesnoszkolnego i przedszkolnego.

dowód: umowy zlecenia, k. 10-12v akt rentowych; zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, k. 31, wydruk z (...), k. 32, zaświadczenie o wpisie do ewidencji szkół i placówek niepublicznych prowadzonej przez m. (...) W., k. 33; zeznania E. G., k. 25, 39; zeznania M. K., k. 24-25, 39; zeznania A. C., k. 38-39.

W związku z ukończeniem przez M. K. 26 roku życia i brakiem możliwości korzystania przez nią z ubezpieczenia swojej matki, zwróciła się ona do E. G. o zawarcie umowy o pracę. M. K. zawarła w dniu 31 października 2014 r. z reprezentującą pracodawcę - Przedszkole Niepubliczne (...) w W. – A. C. umowę o pracę na stanowisku nauczyciel wspomagający. W umowie określono wymiar czasu pracy 7/8 etatu i wynagrodzenie miesięczne w kwocie 2.200,60 zł brutto. Od podpisania umowy o pracę pracowała po 7 godzin dziennie, w godzinach od 9 do 16, 5 dni w tygodniu. Zakres obowiązków jakie wykonywała był taki sam na podstawie umowy o pracę, jak na podstawie wcześniej zawartych z przedszkolem umów zlecenia.

dowód: zeznania E. G., k. 25, 39; zeznania M. K., k. 24-25, 39; zeznania A. C., k. 38-39.

Za listopad 2014 r. z tytułu świadczonej pracy M. K. otrzymała wynagrodzenie w wysokości 1.446,20 zł netto, za styczeń i luty 2015 r. otrzymała kwoty po 1.600 zł netto. Zatrudnieni w przedszkolach prowadzonych przez E. G. nauczyciele otrzymują miesięczne wynagrodzenie od ok. 1.800 zł do 2.700 zł brutto.

dowód: potwierdzenia przelewów, k. 18-20; lista płac, k. 17 akt rentowych; zeznania M. K., k. 24-25, 39 zeznania E. G., k. 39.

M. K. pozostawała niezdolna do pracy w okresie od 7 stycznia 2015 r. do 16 stycznia 2015 r. oraz od 30 stycznia 2015 r. w związku z ciążą. M. K. urodziła dziecko w dniu 7 lipca 2015 r. i obecnie przebywa na urlopie macierzyńskim.

niesporne

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazać należy, że duża część okoliczności faktycznych nie była pomiędzy stronami sporna. Wskazać tu należy na okoliczności związane z zawarciem umowy o pracę jak również umów zlecenia pomiędzy M. K. a przedszkolem (...) w W., czy też okoliczności związane z okresami niezdolności odwołującej się do pracy. Sporna pozostawała w istocie okoliczność, czy wynagrodzenie rzeczywiste, jakie otrzymywała M. K. z tytułu świadczonej pracy pozostawało w wysokości określonej w umowie, tj. 2.200,60 zł brutto miesięcznie, czy tak wskazane wynagrodzenie określone zostało przez strony umowy o pracę fikcyjnie, w celu uzyskania przez odwołującą się wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Sąd uznał, że zeznania świadka A. C., zainteresowanej E. G., jak również samej odwołującej się M. K. zasługują na wiarę, albowiem są spójne wewnętrznie, jak również wzajemnie ze sobą korespondują. Ponadto znajdują odzwierciedlenie w zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji, w szczególności z umowami zlecenia, umową o pracę oraz potwierdzeniami przelewów wynagrodzenia za pracę.

Sąd dał także wiarę wszystkim zgromadzonym w sprawie dokumentom, albowiem nie były one kwestionowane przez strony, zarazem ich prawdziwość nie wzbudziła wątpliwości Sądu, a zatem mogły się one stać ważnym źródłem wiedzy o faktach.

### ***Sąd zważył co następuje.***

Odwołanie okazało się zasadne, co skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (dalej „u.s.u.s.”), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe. Stosownie zaś do art. 18 ust. 1 u.s.u.s. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe pracownika stanowi uzyskiwany przez niego przychód z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy.

Wskazać przy tym należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak również sądów apelacyjnych ugruntowany jest pogląd, że Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych, w ramach art. 41 ust. 12 i 13 u.s.u.s., przysługuje kompetencja do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i w ramach obowiązującej go procedury może on „(...) zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa” (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 roku, sygn. akt III UK 7/09, jak również uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., sygn. akt II UZP 2/05). Realna możliwość takiej kontroli powstaje po przekazaniu przez płatnika raportu miesięcznego, przedkładanego zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W raporcie tym płatnik przedstawia między innymi dane o tytule ubezpieczenia i podstawie wymiaru składek oraz dokonuje zestawienia należnych składek na poszczególne ubezpieczenia. Organ rentowy jest również uprawniony do zmiany przekazanych przez płatnika składek informacji o wysokości wynagrodzenia (vide: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., sygn. akt II UZP 2/05).

W niniejszej sprawie bezsporne było, że płatnik składek zawarł z wnioskodawczynią umowę o pracę oraz, że praca ta była faktycznie świadczona, jak też, że odwołującej przysługiwał zasiłek chorobowy za czas jej niezdolności do pracy. Kwestię sporną stanowiła wyłącznie okoliczność, czy postanowienia umowy o pracę, jaka zawarta została pomiędzy

(...), a ubezpieczoną M. K. w dniu 31 października 2014 r. w zakresie wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej za pracę, pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego, albo zmierzają do obejścia prawa, co w konsekwencji dawałoby organowi rentowemu podstawę do zakwestionowania tego wynagrodzenia i zmianę jego wysokości.

W ocenie Sądu argumentacja organu rentowego dotycząca ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. K. na poziomie 7/8 minimalnego wynagrodzenia za pracę nie zasługuje na uwzględnienie. Wskazać należy, że Zakład podjął tę decyzję w oparciu o własne twierdzenia, że wynagrodzenie M. K. z tytułu świadczonej pracy zostało w umowie zawyżone, co miało na celu uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, a następnie macierzyńskiego. Do konstatacji takiej doprowadziły organ rentowy ustalenia, z których wynikało, że pomiędzy zgłoszeniem do ubezpieczeń społecznych M. K. a powstaniem u niej niezdolności do pracy i złożeniem wniosku o wypłatę zasiłku chorobowego pozostawał krótki okres, a także że płatnik składek ustalił podstawę ich wymiaru na poziomie niemal dwukrotnie wyższym, aniżeli wynikający z tytułu umów zlecenia bezpośrednio poprzedzających umowę o pracę, podczas gdy zakres obowiązków w ramach umów zlecenia i umowy o pracę był w dużej mierze tożsamy. Organ rentowy ustalił również brak tytułów do ubezpieczeń społecznych od 2007 r. Co więcej, wątpliwości Zakładu wzbudziło również to, czy płatnik składek mógł pozwolić sobie na zatrudnienie kolejnego pracownika w sytuacji, gdy nie opłacał on w terminie składek na ubezpieczenia społeczne pracownika.

W ocenie Sądu ustalenia organu rentowego nie zasługują na uwzględnienie, gdyż polegają na dowolności. Wskazać należy, że niniejsze postępowanie wykazało, że M. K. uzyskiwała z tytułu świadczonej pracy w rzeczywistości kwotę 2.200,60 zł brutto, co zostało potwierdzone zeznaniami A. C., E.

G. oraz M. K., a także potwierdzeniami przelewów. Wskazania Zakładu, że płatnik ustalił podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne na poziomie dwukrotnie wyższym, aniżeli poprzednio nie uwzględniają faktu, że w ramach umowy zlecenia M. K. wykonywała na rzecz zleceniodawcy pracę w wymiarze ok. 4 godzin dziennie, podczas gdy na podstawie umowy o pracę było to 7 godzin dziennie. Nawet biorąc pod uwagę, że w ramach świadczenia pracy obowiązki odwołującej się nie zmieniły się względem tych wykonywanych w ramach umowy zlecenia, czemu przecież sama nie przeczyła, to z porównania czasu poświęcanego na wykonywanie obowiązków służbowych wynika, że wynagrodzenie M. K. zasługiwało na niemal dwukrotne podwyższenie. Organowi rentowemu umknął przy tym fakt, że we wrześniu 2014 r. odwołująca się obroniła licencjat, co wpłynęło na podwyższenie jej kwalifikacji zawodowych. Dodatkowo zaś należy podnieść, że wynagrodzenie M. K. nie odbiegało od wynagrodzenia innych pracowników.

W ocenie Sądu nie miało również znaczenia, że pomiędzy zgłoszeniem odwołującej do ubezpieczeń społecznych a powstaniem niezdolności do pracy upłynął krótki okres. Sąd podziela pogląd występujący w orzecznictwie, na który powołuje się M. K., że fakt zawarcia umowy o pracę przez skarżącą będącą podówczas w ciąży sam w sobie nie stanowi ani o jej pozorności, ani o jej nieważności. Jest bowiem rzeczą naturalną, że kobieta będąca w ciąży może poszukiwać zatrudnienia tak dla spełnienia zawodowego, zabezpieczenia finansowego swych potrzeb, jak i dla zabezpieczenia z tytułu ubezpieczenia społecznego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2007 r., sygn. akt III AUa 322/07, Lex nr 1641007).

Nie ma również znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy fakt, że w przypadku M. K. brak tytułów do ubezpieczeń społecznych od 2007 r. Organ rentowy zdaje się nie zauważył faktu, że odwołująca się korzystała jako studentka do ukończenia 26 roku życia z ubezpieczenia zdrowotnego swojej matki, natomiast zgodnie z art. 6 ust. 4 u.s.u.s. nie podlegała ona do tego czasu obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Powoływany fakt nie może zatem w żadnej mierze dowodzić tego, że wynagrodzenie ustalone pomiędzy M. K. a jej pracodawcą w umowie o pracę było fikcyjne.

Odnosząc się natomiast do kwestii związanej z wątpliwościami organu rentowego co do możliwości zatrudnienia przez płatnika składek kolejnego pracownika, to również są one nieuzasadnione. Wskazać po pierwsze należy, że zaleganie przez płatnika składek z terminowym opłacaniem składek na ubezpieczenia społeczne nie może obciążać ubezpieczonego pracownika. Poza tym należy wskazać, że przyczyny zlegania ze składkami przez pracodawcę mogły być różne, od braku chwilowej płynności finansowej po zwykłe przeoczenie, co nie świadczy o braku

możliwości zatrudnienia dodatkowego pracownika. Ustalenia organu rentowego w tym zakresie są całkowicie dowolne, nieoparte żadnym materiałem dowodowym, a to na Zakładzie w tym zakresie spoczywał ciężar dowodu zgodnie z art. 6 k.c. i 232 k.p.c. Niemniej okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie jest bowiem rolą organu rentowego decydować za pracodawcę, czy ten ma możliwości faktyczne zatrudnienia pracownika.

Mając na uwadze powyższe wskazać należy, że zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie dał podstaw do ustalenia, że umowa o pracę zawarta pomiędzy M. K. a przedszkolem (...) prowadzonym przez E. G. była pozorna, sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, czy też miała na celu obejście prawa, a ustalone umową o pracę wynagrodzenie miało na celu jedynie uzyskanie wysokich świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Podkreślić należy, że przyjęcie przez organ jako podstawy wymiaru składki M. K. kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę, obniżonego stosownie do wymiaru czasu jej pracy, prowadziło w istocie do nierównego traktowania uczestników systemu ubezpieczeń społecznych, która to zasada wyrażona jest w art. 2a u.s.u.s.. Wskazać bowiem należy, że wynagrodzenie innych pracowników zatrudnianych przez pracodawcę M. K. oscyloowało w granicach od 1.800 do 2.700 zł.

Z tych wszystkich względów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, że M. K. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek B. (...) E. G. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w wysokości 2.200,60 zł, o czym orzeczono w sentencji wyroku na podstawie art. 477<sup>(14)</sup> § 2 k.p.c.